Obluda – Sedes

Porządni ludzie żyją w obłudzie
Myślą, że wszyskto jest w porządku
Dopóki forsa jest w portfelu
Dopóki mięso jest w żołądku
Mimo niezmiernie brudnych rąk
Oni mają ciągle czyste sumienie
Modlą się do uzdrowiciela
W śmiertelnie chorych rzucają kamienie
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Porządni ludzie żyją w obłudzie
Myślą, że wszyskto jest tu cacy
Póki chodzą do kościoła
Dopóki chodzą jeszcze do pracy
Modlą się o pokój na Ziemi
A robią jeszcze więcej zaborczego złomu
Modlą się do panny z dzieckiem
A córkę w ciąży wyrzucają z domu
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
W karze śmierci widzą postawie
Sprawiedliwego naszego państwa
Bo gdyby nie było kary śmierci
Nie byłoby dzisiaj chrześcijaństwa
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda
Obłuda, obłuda tych co wierzą w cuda

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych